



MATERIAŁY NA SPOTKANIE FORMACYJNE

DLA GRUP MODLITWY OJCA PIO

listopad 2025

KATECHEZA

Tajemnica przebaczenia

Przebaczenie daje wolność. Człowiek, który przebacza, uwalnia się od ciężaru gniewu i goryczy. Zyskuje pokój serca, a także otwiera się na Bożą miłość. Święty Augustyn mówił: „Kto nie przebacza, zamyka sobie drogę do modlitwy «Ojcze nasz»”, „nie zatrzymujmy nieprzyjaźni względem kogokolwiek w sercu, bo gdy zbierze się w nim dużo nienawiści i zabraknie przebaczenia, ono niszczyje”.

Jan Paweł II w encyklice *Dives in misericordia* podkreślał, że przebaczenie jest najwyższym aktem miłości, a świat nie znajdzie pokoju, jeśli człowiek nie nauczy się przebaczać. Z kolei papież Franciszek wielokrotnie przypominał, że „Bóg nigdy nie męczy się przebaczeniem, to my męczymy się proszeniem o przebaczenie”.

Przebaczenie należy do najtrudniejszych, a jednocześnie najpiękniejszych cnót chrześcijańskich. Dotyka istoty Ewangelii, w której Bóg objawia się jako ojciec miłosierdzia. W całej historii zbawienia człowiek doświadczał dramatu grzechu, zdrady i nieposłuszeństwa, a zarazem nieustannie spotykał się z Bożym przebaczeniem. Chrześcijanin, który wierzy w Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, jest wezwany, aby otrzymane przebaczenie okazywać innym.

Wróg samego siebie

Kwestia przebaczenia dotyczy każdego z nas. Nie ma bowiem takiej osoby, która nie miałaby komu wybaczać lub sama prosić o przebaczenie. Ono znajduje się w sercu Ewangelii i jest fundamentem postawy życiowej chrześcijanina. To najlepsze, co możemy zrobić dla siebie zarówno w sferze emocjonalnej, jak i duchowej.

Przyjrzyjmy się zatem tajemnicy przebaczenia, które jest sprawą serca, niezależnie od tego, co robią inni. Sługa Boży Emilien Tardif, kanadyjski kapłan, uzdrowiony w sposób cudowny z nieuleczalnej choroby, posługiwał charyzmatem uzdrawiania przez dwadzieścia sześć lat. Z misją ewangelizacyjną i posługą uzdrawiania odwiedził siedemdziesiąt jeden krajów na wszystkich kontynentach. W swoich wspomnieniach pisze o kobiecie, która podczas jednego ze spotkań

przyszła poprosić o wsparcie: „«Niech się ojciec za mnie pomodli. Bardzo cierpię od wielu lat» – powiedziała. Obiecałem jej modlitwę o powrót do zdrowia. Kiedy jednak zacząłem się modlić, usłyszałem w sercu głos: «Nie módl się za tę kobietę». Myślałem, że to rozproszenie, zły duch, który chciał mi przeszkodzić. Znow zacząłem się modlić i znow usłyszałem, abym zaprzestał modlitwy o uzdrowienie. Zapytałem: «Panie Boże, jeśli od Ciebie pochodzą te słowa, powiedz mi, dlaczego mam się nie modlić?». Wtedy pojawiła się odpowiedź: «Ta kobieta żywi nienawiść do pewnej osoby. Nie zostanie uleczona z choroby fizycznej, jeśli w jej sercu nie będzie przebaczenia». Kiedy po kilku dniach ją spotkałem, powiedziałem o wewnętrznym głosie, który usłyszałem podczas modlitwy. Odeszła oburzona: «Jak ojciec może takie rzeczy wygadywać! Nie mam w sercu żadnej nienawiści. Co ojciec wygaduje?!». Po kilku dniach wróciła. «Proszę ojca, to niewiarygodne. Jest pewna osoba z rodziny, do której rzeczywiście odczuwałam w sercu wielką złość. Po tym, co mi ojciec powiedział, zaczęłam się modlić o łaskę przebaczenia... i w jednym momencie moja choroba ustąpiła. Zostałam uzdrowiona»”.

Wymownym podsumowaniem powyższej historii niech będą słowa kard. Stefana Wyszyńskiego: „Człowiek, który nie lubi i nie umie przebaczać, jest największym wrogiem samego siebie”.

Moc Ducha Świętego

Nie można udawać, że przebaczenie jest łatwe. Człowiek zraniony często zmagają się z gniewem, poczuciem krzywdy, pragnieniem zemsty. Nieraz darowanie win wydaje się sprzeczne z ludzką sprawiedliwością. Dlatego ważne jest rozróżnienie:

- przebaczyć nie oznacza zapomnieć czy usprawiedliwić zło; to akt woli, decyzja, by nie żywić nienawiści;
- przebaczyć nie znaczy rezygnować ze sprawiedliwości; Kościół uczy, że można domagać się naprawienia krzywdy, ale bez ducha zemsty;
- przebaczyć to otworzyć serce na łaskę, która uzdrawia rany i pozwala iść naprzód.

Przebaczenie jest procesem. Niekiedy wymaga czasu, rozmowy, modlitwy, sakramentów. Ale zawsze jest możliwe dzięki mocy Ducha Świętego. Oto świadectwo usłyszane w Duszpasterstwie Przedsiębiorców „Talent”. Opowiada ono o mężu, który zadłużył rodzinę i to w taki sposób, że straciła firmę, kontrakty, pojazdy, a nawet własny dom. W chwili nędzy, bezdomności i kilku komorników na karku żona udała się do spowiedzi, podczas której usłyszała: „Przebacz swojemu mężowi, a odmieni się twoje życie”. I stała się rzecz niezwykła. Udało się zawrzeć ugodę na spłatę długów, a Bóg pomógł im wyjść z tarapatów bez rozbicia rodziny. Dziś znow są ludźmi majątynymi i poświadczają, że pierwszym krokiem do powstania z upadku było szczere i głębokie przebaczenie.

Miara Bożego miłosierdzia

Uświadommy sobie zatem wagę przebaczenia. To dzięki niemu człowiek regeneruje się duchowo i uwalnia od niszczącego ciężaru poczucia krzywdy. Najbardziej potrzebne jest ono pokrzywdzonym, a dopiero potem krzywdzicielom.

Brak przebaczenia dotyka przede wszystkim tego, kto nie jest w stanie wybaczyć: izoluje go, czyni samotnym i smutnym, często rodzi gorycz, a nawet podejrzliwość, że ktoś ciągle próbuje go zranić. Skłania do nieufności i odwetu. Podcina skrzydła. Jednym słowem, wyczerpuje psychicznie i fizycznie, bo skupia na sobie uwagę. Co więcej, gdy zabraknie przebaczenia, nie można się dobrze modlić i naprawdę trudno wtedy wślizgnąć się miłosierdziu Bożemu do naszego serca.

Wiemy, że Chrystus wręcz uzależnia Boże miłosierdzie od naszego wzajemnego przebaczenia: „Jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień” (Mt 6,14-15).

Opatrunek na zranienia

Konflikty zbrojne, rozłamy partii politycznych, sprzeczki i ciche dni w domu, spory sąsiedzkie, animozje między współpracownikami w zakładzie pracy to niestety codzienny obraz naszej rzeczywistości. Przyzwyczailiśmy się do niego tak, że już prawie nie reagujemy. Każdy ma rację, nikt nie ustąpi, nikt pierwszy nie poda ręki. Dlaczego? Dlatego, że brakuje zdolności do cierpliwego darowania doznanych krzywd i urazów.

Zapomnieliśmy, że dzięki tej umiejętności człowiek rozładowuje nabrzmiały stres, uspokaja się, odzyskuje wolność i wznosi się ponad poziom istniejących podziałów. Przebaczenie pozwala nałożyć na zranienia Boży opatrunek, który sprawia, że z czasem one się goją i zablizniają, przestają krwawić i już nie bolą.

Zatem jak należy przebaczać? Po pierwsze: konieczna jest modlitwa do Boga z prośbą o łaskę przebaczenia, szczególnie za tego, kto zranił. Nie można też zapominać o własnych grzechach, by uświadomić sobie potrzebę przebaczenia. Następnie należy udać się do spowiedzi, gdyż przyjmowanie przebaczenia od Boga w sakramencie pokuty uczy przebaczenia innym. Jeśli nie można od razu przebaczyć w pełni, należy postępować małymi krokami, rezygnując na początek z nienawiści i pragnienia zemsty. Wszystkie te zabiegi powinny doprowadzić do odbudowania relacji: rozmowy i pojednania.

Zmartwychwstanie do miłości

Darując winy, człowiek umiera dla nienawiści i rodzi się do nowego życia w miłości. To cnota trudna, ale konieczna. Jezus, który na krzyżu przebaczył oprawcom, daje siłę, abyśmy i my byli do

tego zdolni. Każdy Jego uczeń jest do tego wezwany, by być świadkiem przebaczenia – w rodzinie, pracy, narodzie, Kościele. Bez tego nie ma chrześcijaństwa.

W świecie pełnym konfliktów, podziałów i przemocy przebaczenie jest jedyną drogą do pokoju. Bez jego okazywania bardzo trudno być szczęśliwym w życiu prywatnym. Co więcej, stanowi ono miarę człowieczeństwa: słabi nie są do niego zdolni, gdyż jest przymiotem silnych.

Owszem, przebaczyć nie znaczy zapomnieć, wymazać z pamięci krzywdy czy zranienia. Zapewne owe blizny będą towarzyszyły nam przez całe życie. Ale to właśnie dzięki darowaniu win staną się drogocennymi perłami, podobnie jak rany na ciele Jezusa po zmartwychwstaniu. Wielka mistyczka, św. Katarzyna ze Sieny mawiała: „Każda chwila przebaczenia jest kąpielą w krwi Chrystusa”. Nie zapomnijcie o tej mądrości!

ks. Andrzej Liszka

koordynator Grup Modlitwy diecezji tarnowskiej

Pytania do refleksji

Czy jest ktoś, komu nie potrafię przebaczyć? Co powstrzymuje mnie przed tym krokiem?

Jak rozumiem różnicę między przebaczeniem, a zapomnieniem lub usprawiedliwieniem zła?

W jaki sposób brak przebaczenia wpływa na moje życie duchowe i relacje z innymi?

Fragment biblijny do rozważenia

A on pełen Ducha Świętego patrzył w niebo i ujrzał chwałę Bożą i Jezusa, stojącego po prawicy Boga. I rzekł: «Widzę niebo otwarte i Syna Człowieczego, stojącego po prawicy Boga». A oni podnieśli wielki krzyk, zatkali sobie uszy i rzucili się na niego wszyscy razem. Wyrzucili go poza miasto i kamienowali, a świadkowie złożyli swe szaty u stóp młodzieńca, zwanego Szawłem. Tak kamienowali Szczepana, który modlił się: «Panie Jezu, przyjmij ducha mego!». A gdy osunął się na kolana, zawołał głośno: «Panie, nie poczytaj im tego grzechu!». Po tych słowach skonał». (Dz 7,55-60)